

KURJER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 21. Marca V. S. ROKU 1866.

ROSSYA.

S. PETERSBURG VS. 9 Marca. Zmarły GL. Telepniev wymazuje się z rang listy. Szef Kizlarskiego garnizonu Półkownik Gokołow uwalnia się od służby z mundurem i pensją półowy gaży. Georgiewskiego Półkownik Kurdiunow, na którego mieyscu kommandantem został Półkownik Szewirew. W Tobolsku formować kazano półk strzelecki 23. Grodzieńskiego korpusu kadetów Myszkowski został Kornetem w półku Jziunskim; wojenno-sierockiego domu kadeci Romanowicz, Cytowicz Chorążemi. GL. X. Sałagow za trudy podjęte w urządzeniu nowym General Audytoryatu, otrzymał order S. Anny 1 Klasy. W General Audytoryacie umieszczeni: GM. Paszkow, Kapitan Kommandor Murawiew, 4 Klasy Junatiew; GM, Usaczew.

Między dowodami przywiązania Rosyjskich rycerzów do swojej oyczyzny, godzien jest wspomnienia nowy postępek Staryczkowa unterofficyera w Azowskim półku muszkietyerów podczas kampanii terazn. który wiernie dopełnił powinność swoją wśród niebezpieczeństwa i śmierci. Ten Staryczkow znajdując się w bitwie przeciwko Francuzom, nosił знаmie półku swojego. Okryty ranami, na siłach osłabiony, gdy widzi już nieuchronną onego stratę, zdeymnie z drzewca i ukrywa. Wzięty potem w niewolę od nieprzyjaciela, chował знаmie, dopóki nie uczuł, że mu się zbliża ostatnia godzina. Wtenczas przyzwał do siebie będącego równie z nim w niewoli żołnierza Czuykę z Butyrskiego półku muszkietyerów, i prosił usilnie, ażeby zachował do pomyslniejszego czasu owo знаmie, w którym by mógł one wrócić półkowi. Odebrawszy takową obietnicę, sam umarł spokojnie. Czuyka z równą troskliwością ukrywał знаmie; naostatek oddał wyjeżdżającemu z Brun Półkownikowi półku Butyrskiego Treskinowi, który one wrócił naczelnikom. J. J. M. nadgradzając chwalebny postępek, rozkazał familią Staryczkowa opatrzyć przyzwolicie stanowi oney, Czuykę podnieść na stopień unterofficyera.

AUSTRYA.

WIEDEN 8 Marca. Kanclerz Palfy Erdoedy wraz po zakończonej wojnie odezwę uczynił do narodu Węgierskiego, wzywając obywatelów imieniem Monarchy, ażeby prowincjom od nieprzyjaciela wyniszczonym spieszyli na ratunek. Odezwa sprawiła pożądany skutek. Duchowni, Magnaci, mieszczenie ofiarują tysiące złotych. ryń. tysiące miar wszelkiego zboża, wielką liczbę koni i wszelkiego bydła, na opatrzenie Austrii, Morawii, które naywięcej ucierpiały. Imiona tych dobroczyńców wspaniałych Cesarz z uwielbieniem ogłosić kazał po całej Monarchii, są zaś: Erdoedy, Temerin, Kapituła Stuhlweissenburg, Almasy, Medges, Biskup Miiassi, Opat Nowak, Graf Serwary, Biskup Werhowacz, Kapituła Neutra, Biskup Kiraby, Graf Apony, Kapituła Oedenburg, miasto Neusohl, Graf Nadasdy, miasto 5 Kościołów, Graf Erdoedy, Kapituła Kolocz, Kapituła Presburgska, i Chasmeńska, Graf Zichy, Kapituła Waitzen, Koszycka, miasto Stuhlweissenburg, Kossyce, Arcy Biskup Koszycki. Innych wielu imiona będą ogłoszone, skoro ich ofiary przyjdą do wiadomości rządowej.

Francuzkie woyska według przepisów traktatu Presburgskiego, d. 11 lutego opuściły Clagenfurt, d. 25 Laybach i całą Carinthią, oddalając się dywizjami do prowincyi dawniej Weneckich we Włoszech, albotęz przez Trieste, Flume, Croacyą do Dalmacyi i Cattaro. Austryackie woyska w kilka d. później mieysca wypróżnione zajmując, przyjęte były od mieszkańców z oświadczeniem niewymowney radości, i przywiązania do Monarchy i oyczyzny; bogatsi na uczczenie d. tego znaczną ialmużną ubogim rozdawali.

Słychać, że Arcy X. Józef Palatinus Węgierski ma otrzymać prawem dziedzicznym W. Mistrzostwo zakonu Krzyżackiego w Niemczech; wybor onego traktat Presburgski oddał wolnemu rozrządzeniu Cesarza. Gdy Arcy X. oddali się z Węgier, Kanclerz Palfy ma sprawować urząd namiestniczy; Arcy X. Antoni ma zostać Prymasem Królestwa; Arcy X. Jan G. Kapitanem Czeskim, Arcy X. Ferdynand Kommandantem w Morawi, Arcy X. Maxymilian G. Dyrektorem artylleryi, Graf Chotek Ministrem skarbowym.

Woysko Austryackie od d. 1 Marca powracać zaczęło do stopnia, na którym było w czasie pokoju. Monarcha uformować postanowił 50 regimentów milicyi. Arcy X. Karol uznając potrzebę, po stracie Tirolu, zastłnienia kraiu od zachodniej granicy, zamysła w tym ieszcze r. budować 3 ogromne twierdze, Ens w Austrii wyższej, Villach w Carinthii, Bruck w Stiryi; koszt na to potrzebny ma wynosić 18 mill. złotych. ryń. Wybrani inżynierowie rozstrząsają wielorakie projekta zciągające się do przemienienia górzystego kraiu Saltzburg w twierdzę warowną.

Regiment Elektora Saltzburgskiego, Wurtzburgskim nazwać kazano. Mieszczanom Wiedeńskim rząd pozwolił, do 2 kompanii grenadyerskich przydać 6 nowych. G. Stutterheim wysłany do Munich, rozmówiwszy się z Ministrem Berthier pośpieszył ku Renowi, kommisarz wyznaczony do zamiany ieńców, do przyjęcia i odesłania Austryaków powracających z nieprzyjacielskiej niewoli.

TURCYA.

BELGRAD 20 lutego. Twierdza Sabacz dotąd nie jest w ręku Serwianów; bronią się uporczywie zamknięci w niej Turcy, nie mając nadziei przebaczenia i ugody. Zaszły niedawno w tych stronach ważne zdarzenia. Bośniacy chcąc obleżonym dać pomoc, przekupionych kilku Chrześcian wysyłają do obozu Hołowacza z rozkazem zmyślonym Czernego, ażeby oddalił się od murów. Ledwie to uczynił, 6 t. Bośniaków postępować zaczęło do miasta. Postrzegli zdradę i oszukanie wodzowie Serwianów; powracają więc na opuszczone stanowisko, idą na nieprzyjaciół, walczą mężnie, tak że półowę ich wybiwszy, resztę zniewolili uciekać nie już do Bośni, gdyż droga do odwrótu przecięta była, lecz do twierdzy. Hołowacz prosił Czernego o posiłek, dziś liczy w obozie 12 t. zbroynych, z którymi Sabacz ściśle opasał. Turcy nie mając żywności, wołają o pokóy, i proszą ażeby się im godziło bez szkody odejść do domu. Niewiadomo co postanowi zwycięzca. Chcieli przez Mitrowice wprowadzić do miasta zboże i bydło; lecz nie powiodło się przesięwzięcie, drogi, wzgórkii okoliczne żołnierzem i działami osadził Hołowacz. Do rozpacz przyprawiony garnizon, wysłał 2 t. przebranego ludu, ażeby się przebili do Belgradu. Zayrzeli śmiało w oczy nieprzyjaciółom Serwianie; ogień kartaczowy przymusił Turków do prędkiej ucieczki zostawując wszystkie zawady na boiowisku.

Gdy się to dzieie w Serwii, w okolicach Belgradu spokojność jest zupełna. Nieczynny Czerni; strażę jego z daleka opasują miasto nasze; sam z innemi wodzami znajduie się w Semendryi, wyglądając przybycia woysk Ottomańskich, i obronę gotując. Dotąd iednak żaden Basza, żadna dywizya nie ukazała się na granicy, chociaż o zgromadzeniu licznych zastępów pod Sophią, Silistryą, &c. dawno już donieśli posłańce Czernemu. Czekaia ieszcze Wodzowie Selima 3 na regimenta regularne, sposobem Europejskim ćwiczone, które być miały ruszone z Constantinopola; bez nich kampanii zagaić nie chcąc, i potrzebney artylleryi; która podobnym sposobem z stolicy przysłana być musi. Zapewne więc kroki u nas nieprzyjacielskie latem tylko będą zaczęte.

LONDYN 4 Marca. Wysłany od Kapitana Popham Officyer d. 13 stycznia, po 44 dniowej żegludze, przyniósł Admiralicji wiadomość pomyslną, którą Prezydent Grey natychmiast przesłał do Mairy stolicy, i strzelaniem z armat ogłosić kazał narodowi. Zawiera się w rapportach G. Baird, i Kapitana Popham, z których wyjęty jest wypis nast.

D. 26 listopada, powiadaia, wyszliśmy pod żagle z S. Salvador, opatrzywszy w tym porcie Brezylji flotę w żywność i wodę świeżą; krótki na lądzie spoczynek przywrócił zdrowie maytkom chorym i żołnierzom; przedali nam Portugalczycy 70 koni pod iazdę potrzebnych. W drodze nie doznawszy żadnego przypadku, d. 4 stycznia, uyrzeliśmy przygórek dobrej nadziei. Półkownik Macdonald wysłany z fregatą Leda, i 24 regimentem piechoty do Campobay, nie widział podobieństwa, żebyśmy w tém miejscu lądowali. Nazajutrz rano G. Beresford na czele 1 brygady udał się mil 16 na północ od Cap miasta; lecz i tam nie podobno było wykonać przedsięwzięcie. Więc kazał G. Beresford z 38 regimentem piechoty, 20 dragonii pośpieszać do Saldanabay; przeprowadzała fregata Diomeda, w tej stronie zaludnionej i osiadłej spodziewali się wodzowie dostać łatwo bydło i konie.

Tegoż czasu w Lospardsbay G. Fergusson lądować miał z brygadą góralów Szkockich, złożoną z 51, 52, i 93 regimentów pieszych, pod zastoną okrętu lin, Diadem; obecny Popham dzieło ułatwiał. Batawowie strzelcami osadzili wzgórki nadbrzeżne, lecz tych strzelanie ogniem okrętowym prędko zgaszone, mniej Anglikom szkodziło, niżeli fala morska, którą statek przewrócony utonął z 35 żołnierzami bez żadnego ratunku. Nawet w d. 6 wylądować zupełnie nie mogliśmy; trzeba było rzecz odwlec do d. 7. Nazajutrz rano wojska zmocnione regimentami pieszymi 24, 59, 71, w liczbie 4 t. podzieliwszy się na 2 brygady, mając przed sobą 2 haubice, armat 6 polowych, ruszyły drogą do miasta Cap prowadzącą.

Zbliżywszy się do góry błękitną zwanej uyrzeliśmy potęgę nieprzyaciół, było ich 5 t. konnych naywięcej, mieli dział 25. wygodne stanowisko. Gubernator osady Janssens mąż doświadczony i przezorny, którego talentom oddajemy sprawiedliwość, usuwając skrzydło prawe, lewem zamyślał opasać i tył wziąć Anglikom. Co widząc kolumny nasze, bez żadnej zwłoki boy zaczęły. Fergusson góralów sam pierwszy w ogień prowadził; wychwalić męstwa jego, karności żołnierza i wytrwania niepodobno. W okamgnieniu Batawowie opuścili warowne stanowiska, wytrzymać ognia i natarczywości naszej nie mogąc. Pośpieszył z brygadą swoją Beresford, i do zwycięstwa mocno się przyczynił: iazdę nieprzyacielską z pola, strzelców z gór spędzono.

Taki koniec rozprawy był dla nas tym pomyslniejszy, że po wysadzeniu na ląd w 2 miejscach wspomnianych wojska, zburzyło się morze, Popham i wszystkie statki oddalić się musiały od brzegów; przez czas długi nie mieliśmy z flotą komunikacji, na której była żywność i woda; straszny był głód i pragnienie pod upałem nieznośnym słońca. Lecz te wszystkie trudności i przeszkody tym bardziej zapalały męstwo i ochotę Anglików, którzy widzieli konieczną potrzebę zwyciężenia. Naostatek okręta zbliżywszy się do brzegu, wszystko dostarczyły żołnierzowi już tryumfującemu. Nieprzyjaciel w opisaney rozprawie utracił 700 zabitych i ranionych. Z Angielskiej strony poległ Kapitan, 14 żołnierzy; raniony Podpółkownik Grant, 4 innych Officyerów, 15 unterofficyerów, żołnierzy 170; obłąkanych 8 ludzi. Tak mało nas kosztuje podbicie osady nayważniejszej.

D. 9 rano G. Baird, Beresford, Fergusson opatrzeni we wszelkie potrzeby, zostawiwszy przy zawadach regiment 59, postępują do Cap miasta. Gdy ledwie nad rzeką Salz staneli, myśląc sprowadzać z okrętów działa i ammunicje do oblężenia twierdzy potrzebne, przybywa od Batawów Deputowany prosząc o zawieszenie broni na 48 godzin. Wyjeżdża natychmiast do Cap Fergusson; robi umowę, ażeby w 6 godzin poddało się miasto Anglikom, w 36 kapitulacją podpisano w 15 warunkach nast.

1. Wraz po zawarciu ugody, Cap, cytadella, przyległe zamki przygórka dobrej nadziei wydane będą Anglikom, ze wszystkimi batterjami w Campobay.

2. Garnizon Batawski wyszedłszy z twierdzy z hono-

rami wojskowemi, broń złoży, w niewolę pójdzie. Officyerowie w osadach urodzeni, albotież mający w nich dobra i dzierżawę, mogą zostać na miejscu, dopóki się podoba.

3. Kto zechce powracać do Europy, kosztem Angielskim, odprowadzony będzie, odbierając do d. żeglugi zaczętey żołd zwyczajny.

4. Francuzi z rozbitey fregaty Athalanta pozostali, i ci co się znajdują na korsarskim statku Napoleon w porcie, równego losu doświadczają z garnizonem Batawskim, i do Europy odprowadzeni będą.

5. Obywatele miasta Cap, którzy pod bronią staneli, za ludzi spokojnych poczytani, bezpiecznie mogą powracać do zabaw domowych. Różnica między obywatelami i mieszczanami zostanie, iaka była dotąd pod rządem Batawskim.

6. Wszelka własność prywatna ludzi różnego stanu, i kościelna, będzie nietknięta.

7. Własność skarbowa, w pieniądzach, ammunicji, towarach, Batawska i Francuzka, zwycięzcom będzie oddana z inwentarzem oney dokładnym.

8. Obywatele zostają przy dawnych prawach i przywilejach; służba Boża zupełnie wolna.

9. Pieniądze papierowe zostaną w cyrkulacji, dopóki Król Brytanii W. nie da rozkazu przeciwnego.

10. Budowle i wszelka własność skarbowa RP. Batawskiej wydana Anglikom, służyć będzie za rękoymię pieniędzy papierowych ludziom prywatnym, którzy mają pretensje do RP.

11. Obieci kapitulacją wojeńni brańce, nie będą przynagleni żadnym sposobem do służby Angielskiej, jeśli sami do niej ochoty nie mają.

12. Obywatele miasta stołecznego Cap pod rządem Angielskim wolni będą od kwaterowania żołnierzy.

13. 2 okręta w Tafelbay zatopione bez rozkazu na to danego od komendantów osady, mają być podniesione przez tych, którzy one zatopili z własnego domysłu. D. 10 stycznia r. 1806.

Kapitulacją podpisali z Angielskiej strony Baird, Popham; z Batawskiej zaś Prophalow komendant garnizonu w Cap mieście; gdyż Gubernator Janssens wraz po przegranej bitwie d. 8 udał się lądem ku północy do kraiu Hottentotów. W Cap, twierdzach i batterjach znaleźliśmy ogółem dział szpizowych 113, żelaznych 545. Janssens z 1200 ludu, 28 armat, 200 wozów ruszył ku północy; zapewne przestrzeżony, że wkrótce Francuzi przyszlą z wojskiem eskadrę dla odzyskania osady. Na żywności zbywać nie może wodzowi Batawskiemu, gdyż kraj obszerny i uprawny ma za sobą, którego mieszkańce iemu sprzyiają. Lecz przez zabranie magazynów, zbywać będzie na ammunicjach i broni. Ażeby nie zmocnił się i źródeł nowych nie odkrył ten nieprzyjaciel do przedłużenia odporu, Baird wysłał w pogoń ku Stellenbosch G. Beresford z 2 Regimentami, i list napisał przekładając, że wszystkie usiłowania jego daremne będą; że posiłku żadnego spodziewać się nie powinien, aniteż kraiu kwitnącego i szczęśliwego w pokoju, wystawiać na zniszczenie. Odpowiedź Gubernatora nie przyszła.

W portach osady podbitey znaleźliśmy okręt Brunswick dawniej kompanii wschodniej, zabrany przez Adm. Lincolna; iakoteż Bato statek Batawski od 68 armat, obydwie zatopione gdy pokazała się flotta nasza. Ma Popham nadzieję podnieść obydwie mało uszkodzone. Liczba poymanyh żołnierzy nieprzyacielskich niewiadoma; nie wielka być musi, gdyż z 2 t. większą półowę Gubernator uprowadził; resztę zbrojnego ludu, iak 5 t. w bitwie liczono, dopełnili mieszkańce osady, którym słodka jest pamięć rządów Angielskich, gdy podczas wojny poprzedzającej terazniejszą zawoiowani, głębokiego pokoju używali.

Popham w raporcie swoim wychwala gorliwą czynność Kapitana Rowley, który się zatrudniał wysadzeniem wojska na ląd, przykładną iednomyslność i zgodę maytków i żołnierzy, która naybardziej przyczyniła się do zwycięstwa, nieustraszoną odwagę maytków i morskich żołnierzy, którzy już z okrętów gasili ogień batterji Batawskich, już na ląd wysadzeni, nieprzyaciół porażali. Nie wiedzą zapewne zwycięzcy, że im podobno wkrótce walczyć przyidzie z nowym przeciwnikiem. W Anglii rzecz dawno głośna, że dywizya floty Bresteńskiej pod komendą Adm. Willaumetz i Lesaigne wysłana, przy której znajdować się ma Hieronim Buonaparte, odpłynęła do Indji wschodniej, złożona z 8 okrętów lin. 5 fregat, 3 korwet, z wielo statkami przewozowemi, na których znajduje się do 7 t. żołnierza lądowego.

Zapewne ta potęga zawiąść zechce do przygórka dobrej nadziei, a znalazłszy podbitą osadę usiłować o iey odzyskanie. Ma Popham z okręta od 64 armat, 2 od 50, 3 fregaty, 2 korwety, kilka statków Indyjskich, wiele przewozowych. Więc łatwo bronić się może, zwłaszcza wsparty wojskiem lądowym G. Baird. Inżynierowie Angielscy pilnie oglądając twierdze i baterye Batawom wydarte, osądzili iednomyślnie, i rządowi donieśli, że w tych zamknięta dywizya 5 tysięczna pokonaną bydź nie może od 20 t. nieprzyjaciół. Zyczyć tylko trzeba, żeby Janssens do kapitulacyi wczesnie skłoniony, nie rozrywał sił i uwagi wodzów naszych.

Admiralicya z Indyi zachodniej wiadomość odebrała, że Adm. Duckworth szukając nieprzyjaciela postrzeżonego pod Maderą, trafił nakoniec do wyspy S. Krzysztofa; lecz w całej podróży nie widział eskadry Francuzkiej. Cochrane z kilku okrętami lin. krąży przed portem Martiniki. Tak więc zostać jeszcze musimy przez czas nieiaki w zupełney niewiadomości względem obrótów eskadr wysłanych z Brestu. W Trinitadzie Murzyni zdają się uspokoieni; lecz w Tabago lękają się mieszkanie rozruchu.

Okręt lin. Dragon od 74 arm. fregata Latona od 36 zatonać miały pod Ré i Saintes. Wczora w stolicy pogłoska była, iż rząd Francuzki podał naszemu propozycye ugodliwe. Nie wiemy, co o tem rozumieć trzeba. Rzecz pewna, że przed kilku tygodniami nasi Ministrowie dozwolili iechać do Paryża kapitanowi flagi Adm. Villeneuve będącego w niewoli, i zanieść propozycyą względem zamiany ienców. Ten Officyer, iak słyhać, odebrawszy instrukcyą od Ministra morskiego Decrés, niedawno przez Morlaix powrócił do Anglii. Co przyniosł, tajemnica; lecz Adair poufały przyjaciel Foxa, ma wkrótce pośpieszyć do Francyi, w zamiarze, iak mówią, ułatwienia trudności, iakie dotąd przeszkadzały wspomnioney zamianie, i przywrócenia wolności rycerzom nieszczęśliwym. Może nakoniec obie strony widząc niepodobienstwo przyścia do tey zamiany, dopóki zasad dawnych trzymać się będą, skrócą cierpienie tak wielu niewinnych osob.

Po milczeniu dość długiem, przemówiła w Parlamentowych izbach nowa Opozycya, którą politycy Angielski za potrzebną koniecznie osądzili do zachowania konstytucyi narodowej. W izbie wyższej Lord Bristol dowodził, iak przyrzekł, iż Ellenborough W. Sędzia nie może zasiadać w radzie Monarszey, gdyż władze prawodawcza, wykonawcza, i sądownicza w iedney osobie mieścić się nie powinny. Odpowiedzieli na zarzuty iego Lordowie Sidmouth, Eldon, Hawkesbury, Grenwille; nakoniec tak małą liczbę przychylnych opinii swojej widział Bristol, że propozycya iego nawet bez zbierania głosów uchyloną została.

Podobnym sposobem tegoż czasu w izbie niższej Stanhope i Canning przyjaciel Pitta, Wilberforce, kilku innych przyganiłi nowym Ministrom, że pozwalają na złamanie prawa. Odpowiedział razem Fox wszystkim, pokazując z dawnych i późniejszych dzieiów narodu przykłady podobne dzisieyszemu. Oxford, Parker, Hardwicke, Eldon, Mansfield za naszey i oyców pamięci, sprawując z chwałą dla siebie, pożytkiem ziomek urząd Sędziego, zawsze wchodzili do rady gabinetowej. Nikt iednak nie narzekał na złamanie prawa. Ellenborough na złą opinią nie zasłużył w narodzie; więc może służyć oyczyźnie, którey znaime są talenta i zdolność tego obywatela. Sprzeciwił się Ministrowi Castlereagh, poparł Sheridan; gdy przyszło do zbierania głosów, Stanhope za sobą liczył 64, Ministrowie 222.

Zatém Francis najlepiej podobno z Anglików znający skład dzisiejszy interessów kompanii wschodniej i dzierżaw Azyatyckich, mówił obszernie o długach kompanii 53 milliony FS. przenoszących, o złey administracyi, niepotrzebnych wydatkach, stracie niezmiernych dochodów, które nie z bogacając kompanii, dostają się prywatnym; wspomniął, że kompania biorąc 20 letni przywilej, obowiązała się corocznie wnosić do skarbu 500 t. FS. czego dotąd jeszcze nie uczyniła. Donieśli nakoniec, że kompania na zakupienie towarów Indyjskich, i zasilenie handlu wyprowadza na rok z Anglii 7 lub 8 mill. FS. gotowizną, przez co tey niedostatek czujemy powszechnie z upadkiem papierów naszych. Fox przydał inne uwagi, dał wielką zaletę Reprezentantowi, który bez względu na interes osobisty, i przyjacielskie związki, prawdę obiawia narodowi. Oświadczył, że gdyby iego zdania i przestrogi dawniey słuchoł Parlament, Unia Irlandyi, urządzenie Indyjskich osad byłyby na

innym stopniu. Nowey Administracyi powinnością będzie naprawić co się zepsuło, lecz na to czasu potrzeba; rząd zatrudnia się pilnie weyrzeniem we wszystko, ażeby mógł wkrótce dać wierną sprawę Parlamentowi o Indyjskiej kompanii, którey stan ma związek tak blizki z dobrem, pomyślnością, dostatkami, dochodem, potęgą Brytannii W.

Admiralicya wiadomość odebrała, że na brzegach Francuzkich wielkie są przygotowania do następującej wyprawy ku wyspom naszym Jersey i Gernesey. Preto rozkazała wielu fregatom i korwetom pośpieszać w te strony; kommandę flotylii naywyższą otrzymał X. Bouillon. Do Dunes, Dover, portów przyległych więcej jeszcze fregat i mniejszych statków sprowadzamy, będąc oczywistemi świadkami, co nieprzyjaciel w Boulogne czyni; gdzie liczba statków uzbroionych coraz większa pokazuje się na morzu. W Carthagenie, iak donosi Collingwood, mają Hiszpani 8 okrętów lin, do żeglugi przysposobionych; lecz w Cadix dotąd nie mogli uzbroić nad 4; inne z Trafalgar uprowadzone są niezdatne do służby. G. Craigh 10 t. żołnierzy Angielskich, z któremi lądował w Neapolu d. 30 listopada, odprowadził na dawną załogę do Malty bez żadnego przypadku.

Czytamy testament Pitta z zadumieniem. Przez lat 20 kilka Minister bogatego i potężnego narodu, pisząc ostatnią wolę swoją, zamiast darów i zwyczajnych legacyi przyjacielom i familii, wyznaie, że tym lub drugim osobom zawinił od tego lub innego czasu, mniejszy lub większy kapitał z procentami zaległemi! Wyznaie nakoniec, iż więcej ma długu niż majątku. Sługom swoim nie ma czym nadgrodzić! Jakoż Exekutorowie testamentu pod przysięgą zeznali, że zmarły Minister całego majątku w sprzętach &c. nie zostawił na 10 t. FS!

Czekamy troskliwie, co postanowią Amerykanie. Prywatne listy doniosły, że Kongres 70 głosami przeciw 50 odrzucił projekt podbicia wyspy Hiszpańskiej Cuby. Zbieraniem podobnych powieści nie bawiąc się bynajmniej, przestaiemy na wypisaniu krótkim urzędowych wiadomości. Prezydent Jefferson d. 17 stycznia do Senatu i Reprezentantów przesłał własnoręczne pismo, w którym doniosłszy, iak wielkie pokrzywdzenia cierpią żeglarze RP. radzi głośno oświadczyć Mocarstwom wojującym, iż odtąd Amerykanie obronną ręką prawa swoje utrzymywać postanowili, że portu nie uznają zamkniętym, jeżeli rzeczywiście przed uściem onego floty nie stoją; że iakiejkolwiek towary, amunicyą i broń wyłączając, traktatami i prawem narodów powszechnem zakazane, towary na okręta Amerykańskie przyięte stają się już własnością Amerykanów; że szkody żeglarzom i poddanym RP. przez kogokolwiek uczynione, i w iakimkolwiek czasie, mają być nadgrozione zupełnie i niezwłocznie; w przeciwnem zdarzeniu Oyczyzna sama sprawiedliwość uczynić, i nadgrode zkrzywdzonym obmyślić mocna jest i potrafi; o czém natychmiast uwiadomione być mają wojujące Mocarstwa; szczególniey zaś, ażeby odtąd nikt nie śmiał poddanych RP. brać, zatrzymywać, więzić, do służby przymuszać, przywracając będącym w takim stanie wolność i swobodę.

Po przeczytaniu tego pisma, i wielu skarg przysłanych od miast handlowych, zgromadzeń, i prywatnych obywatelów, Senat i Reprezentanci naradzać się zaczęli bez arbitrów, za drzwiami zamkniętymi, okrywając tajemnicą jeszcze niedocieczoną zamysły i uchwały swoje. Ztąd początek bierze tak wiele powieści i odgłosów o uzbroieniu Amerykańskich flott, woyska, milicyi, wypowiedzianych woynach, gwałtownych ustawach, oświadczeniach gniewem i zemstą tchnących. To niewątpliwa, że d. 29 Stycznia Reprezentant Gregg podał Kongressowi projekt nast. Ponieważ korsarze i inni żeglarze wojujących Mocarstw, przymuszają Amerykańskich do służby swojej; zabierają gwałtem okręta nasze, konfiskują pod wymyślonym pozorem, że towary na nich znalezione, nie są własnością poddanych RP. wtenczas nawet, gdy żadney kontrabandy, żadney amunicyi i oręza nie prowadzą; czego naybardziej dozwalaiają sobie korsarze Angielscy. Z tych względów odd. dzisieyszego, żaden produkt, towar Angielski lub osad Brytańskich, rękodzieła z Anglii i krajów złączonych wysłane, wprowadzone być nie mogą do Amerykańskich stanów, dopóki sprawiedliwość RP. i iey poddanym nie będzie uczyniona. Prezydentowi Jefferson daie się zupełna władza ten wyrok ogłosić i do skutku przyprowadzić.

Te są wiadomości urzędowe o zamysłach Amerykanów. Spodziewać się iednak trzeba, że rzecz sposobem

przyjacielskim skończona być może. Biegała już pogłoska u nas, o wypowiedzianej wojnie. Sami Amerykańscy Ministrowie wyznali i głośno oświadczyli w Anglii i w Batawskim kraju, że podziśdzień od rządu swojego nie mają żadnej wiadomości, któraby tak blizką klęskę zwiaśtowała.

R Z E S Z A N I E M I E C K A

FRANKFORT 5 Marca. Woyska Francuzkie zostają w nieustającym poruszeniu. Lefevre i Augereau czekają powrotu gońca, którego wysłali do rządu swojego po instrukcyę, mając daley postępować. Do miasta Wetzlar i Hanau nie wszedł podziśdzień ich żołnierz; lecz do drugiego ma być wprowadzony garnizon, iaktylko dokończone zostaną umowy z Elektorem Hesse Casselskim, który przysłał do wodzów Francuzkich G. Lechstein. X. Wilhelm Wurttembergski jest ogłoszony Feld Marszałkiem, i woijnym Ministrem.

DUSSELDORF 4 Marca. Trwoga jest powszechna w mieście naszym; wszystkim kupcom rząd kazał znieść księgi swoje, chcąc z nich dochodzić, iak wiele sprzedamy towarów Angielskich, gdzie i iakim sposobem je sprzedamy. Słychać, że według tajemnej umowy, nie tylko wprowadzanie ich na czas przyszły będzie zabronione, ależ znajdujące się teraz w magazynach pod pewnymi warunkami, wydane zostaną celnikom Francuzkim. Spodziewamy się wkrótce przybycia do kraju Berg dywizyi woysk Napoleona 16 t. wynoszącej; tegoż czasu druga na prawy brzeg Renu ma przechodzić w Wesel z departamentów Batawskich pod G. Collaud, Bawarya kraj nasz ustępuje innemu Panu. Lecz o tém, iako też o Wurtzburgu, i Clivii, pewniejszego doniesienia czekamy.

FRIBURG 5 Marca. Wraz po traktacie Presburgskim woyska Wurttembergskie osadziły część znaczną prowincyi Brisgau, postępując do Waldshut, Sickingen, miejsc dalszych. Lecz wkrótce porozumiały się domy Wurttembergski i Badeński. Pierwszy swojemu żołnierzowi kazał ustąpić nie tylko z miejsc wyliczonych, ależ z S. Pierre, Oberried, Simon, Elzach, naostatek z bogatego w S. Blaise opactwa, i powracać do granic traktatem Presburgskim wytkniętych. Tym więc sposobem kraj przez Austryaków ustąpiony, przechodzi pod berło Elektora Badeńskiego; mając niepłonną nadzieję kosztować słodkich owoców pokoju i bezpieczeństwa, na wzór innych poddanych słynącego w świecie mądrością i dobrocią Karola Fryderyka.

F R A N C Y A

PARYZ 8 Marca, Napoleon donosił skarbowi, że Stephanią Beauharnois córkę pośła Francuzkiego w Etruryi, za własną przysposobia.

Admirał Linois pisał do Ministra morskigo z przygórka dobrej nadziei. Wyszedłszy z wyspy Francuzkiej, krążąc po morzach Indyjskich, spotkał okręt kompanii Angielskiej Brunswick od 1200 beczek armat 30, który z ładunkiem bawełnianym do Chin płynął. Ten poymany wszedł do Cap, i tam zapewne odebrany został Francuzom przez Kapit. Popham. W dalszej żegludze Linois widział i ścigał okręt Indyjski Sarah od 1000 beczek, armat 30. ten w ucieczce o skałę tracony zatonoł. Nieco później wódz Francuzki spotkał płynącego do Indyi Adm. Trowbridge; zaczął z nim bitwę; lecz ustępując przewyższającej sile nieprzyjaciół, po krótkim strzelaniu, gdy do okrętów Angielskich woijnych przyłączyło się 10 zbroynych statków kompanii. Linois mając 8 ludzi ranionych, uszkodzone maszty i żagle, poszedł na spoczynek do przygórka; gdzie naprawiwszy swój okręt Marengo i fregatę, w żywność i wodę opatrzone, przed końcem Września udał się na wyprawę nową, i już odtąd żadnej wiadomości rząd nie ma o obrótach jego.

Od armii Neapolitańskiej doniesiono, że następca tronu, syn Ferdynanda 4 słysząc o zbliżeniu się Francuzów do stolicy Królestwa, udał się do Calabryi na czele 17 t. żołnierz, któremu hetmanił G. Damas. W pomienionej prowincyi znajdował się już Królewicz Leopold, i wybrał obronne stanowisko. Przyjdzie lub nie w tych stonach do krwi rozlewu, zgadnąć trudno; następca tronu siadł w okręt, i udał się do Sycylii.

D. 5 Minister wewnętrzny Champagny stanowiący przed zgromadzeniem prawodawczym, według prawa i

zwyczaju, dawał sprawę o stanie dzisiejszym Francyi w domu i za granicą, o znaczniejszych przypadkach, iakie się zdarzyły w skończonym r. Wspomniał krótko podróż Napoleona do Mediolanu, Genui, Boulogne, przejście do Niemiec, podpisany pokoy w Presburgu. Wyliczał obszernie urządzenie trybunałów krajowych, opatrzenie duchowieństwa, naprawę dróg i mostów, porty i kanały, budowane miasta w departamentach Vendée i Morbihan; przywrócenie dawnego kalendarza, usiłowania rządowe o polepszenie i rozmnożenie stad koni, bydła, owiec, wydoskonalenie kunsztów i rękodzieł; w departamentach, założone i otwarte 29 Liceów 370 szkół niższych z klasy. Oświadczył, że oycyzna na rok wojnny potrzebuje wydatku 800 mill. franków, podczas pokoju 600; słowem cokolwiek wyobrazić mogło prawodawcom stan, potrzeby, nadzieie narodu, w mowie swojej odmalował wszystko Champagny.

Nazajutrz Dyrektorowie kopalni krajowych przynieśli rządowi medale bite ze srebra, które dopiero raz pierwszy zaczęto dobywać w Pesay, miejscu w departamencie Montblanc położonem. Ancy Podskarbi Lebrun zostawiony przy wielkorządach Genujskich z władzą, iaka jest nadana Ludwikowi Buonaparte w 27 dywizyi i militarnej.

W kapitule nowo ufundowanej przy kościele S. Dionizego, umieszczeni są Biskupi, z Chambéry Dumoustier, z Mende Chabot, z Namur Bexon, z Quimper Andre, z Rennes Girac.

Sławny proces X. Loos ukończony wyrokiem trybunału kryminalnego w naszej stolicy; wiadomo, że ten obywatel przez ludzi chytrych i zysku osobistego szukających, był przynaglony prawie, pod imieniem Józefa Buonaparte; do przedania dobr znacznych z własną szkodą, które rząd w sekwestrze trzymał, iako własność Emigranta Balgickiego. Odkryto zdradę; oszustów na długie więzienie skazano.

W Ł O C H Y.

FLORENCYA 20 lutego. Kardynał Maury znajduje się w stolicy naszej. G. woysk Hispańskich O'Faril pożegnawszy Królowę Regentkę udał się do Liworny, gdzie ma postawić na załodze 1500 żołnierz, resztę dywizyi po innych miastach. Liczymy do 70 t. Francuzów, którzy wtargneli do kraju Neapolitańskiego; rezerwa od 30 t. zgromadza się w państwie kościelnem.

WILNO 21 Marca. W następujący Piątek, to jest dnia 23 Marca. 1806. Ru WJ Pani Frankowa będzie miała honor dać Koncert na wielkim Teatrze Wileńskim. Sztuki które mają być exekwowane i rozkład ich, wyrażone będą w Afiszu mającym się rozdać w dzień Koncertu. Dochód iaki będzie za bilety, przeznaczony jest na lekarstwa dla chorych mieszkających w Wilnie, którzy nie są w stanie ich zapłacenia. W imie ludzkości uprasza się Szanowna Publiczność aby raczyła wesprzeć to przedsięwzięcie. Cena biletu na Parter Rubel 1 na Galeryę kop. 50. Cena Łoży zostawia się wspaniałości życzących sobie ie dostać we Czwartek i w Piątek od godziny 9 do południa u JW. Prezydenta Romera, Marszałka Sulistrowskiego i Brygadiera Kossakowskiego.

Opis urządzenia podług którego chorzy wzmiankowani dostawac mają lekarstwa.

Każdy chcący mieć udział rzeczzonego dobrodzieystwa uda się do Plebana lub Pastora swojej Parafii po zaświadczenie, iż nie jest w stanie opłacenia potrzebnych do iego Kuracyi lekarstw. Chory mający to zaświadczenie póydzie dwa razy na tydzień to jest: w każdą Niedzielę i Srodę o dziesiątej godzinie z rana do domu Akademickiego, zwanego niegdyś Dome m Xięcia Macieja Radziwiłła; gdzie choroba iego roztrząsnęta i traktowana będzie przez Professora praktycznej Medycyny w przytomności Uczniów. Za otrzymaną receptą chory dostanie bezpłatnie lekarstwo w Aptece Uniwersytetu, która z summy na Koncercie uzbieranej pozyska swoją należność. Rachunki z podobnych wydatków ogłoszone będą. Przedsięwzięcie to skutek swój brać zacznie w Niedzielę dnia 15 Kwietnia 1806. Szczodrota Publiczności może z czasem rozciągnąć to dobrodzieystwo na biednych obłożną dotkniętych chorobą.